

BIULETYN INFORMACYJNY MORSKI

Redakcja i administracja: Gdańsk, Elżbietańska 3 — Telefon 318-79
Wydawca: Instytut Bałtycki

Przedruk dozwolony z podaniem źródła

Rok IV Nr. 12 (35)

Grudzień r. 1948

Obroty towarowe w portach zespołu Gdynia/Gdańsk w listopadzie 1948r. — (BII) Obroty w miesiącu sprawozdawczym, wynoszące 1.072.567,4 t wykazują w porównaniu z poprz. mies. nieznaczna zniżkę o 4,1%. Zniżka ta dotyczy jedynie wolumenu przywozowy, który w ilości 200.414,1 t, przedstawia wobec poprz. mies. spadek o 24,5%; natomiast wywóz w wysokości 872.153,3 t był o 2,3% wyższy niż w poprz. mies. W związku z tym wzrost też udział wywozu w ogólnych obrotach na 81,3% z 76,3% w mies. porówn.

Obroty towarowe w listopadzie 1948r. przedstawiają się w następujący sposób:

	G d y n i a t	G d a ń s k t	R a z e m t
Przywóz	91.386,5	109.027,6	200.414,1
Wywóz	425.783,8	447.369,5	873.153,3
R a z e m :	517.170,3	556.397,1	1.073.567,4
w poprz. mies.:	547.679,8	571.431,4	1.119.111,2
w listopadzie 1947r.	482.478,1	542.585,8	1.025.063,9

Jak widać z powyższego zestawienia, zniżka obrotów wobec poprz. mies. silniej odbiła się na Gdyni (5,6%) niż na Gdańsku (2,6%). W związku z tym wzrost nieco udział Gdańska w przewozach (51,8%, w porównaniu z 51,4% w mies. poprz.). Nieznaczna tylko zwyżka udziału Gdańska wynika z tego, że spadł udział przeładunków masowych w ogólnych obrotach (na 34,1% z 38,1% w mies. poprz.), przy czym przez Gdynię przeszło towarów masowych 45,2% (41,4% w październiku b.r.). Przeładunki drobniczy, wynoszące 15,9% obrotów, podzieliły się między Gdynię i Gdańsk w proporcji 62,0% i 38,0%, więc w porównaniu z poprz. mies., w którym przez Gdańsk przeszło tylko 20% drobniczy, z dużą zwyżką w Gdańsku. W porównaniu z listopadem r. 1947 wzrosły obroty o 4,7% w Gdyni o 7,2%, w Gdańsku tylko o 2,5%. Wzrost ten jednak odnosi się tylko do wywozu (o 7,8%), podczas gdy przywóz zmniejszył się o 6,7%.

Przywóz przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie r. 1948 (w tonach)

Grupa towarowa	Gdynia	Gdańsk	Razem
I. Wytwory roślinne	2.598,1	-	2.598,1
II. Wytwory zwierzęce	1.612,4	-	1.612,4
III. Wytwory mineralne	43.973,2	56.084,1	100.057,3
IV. Tłuszcze	172,5	194,7	367,2
V. Przetwory spożywcze	5.529,2	-	5.529,2
VI. Przetwory chemiczne	10.867,6	10.950,0	21.817,6
VII. Skóry i futra	242,6	-	242,6
VIII. Surówce i wyroby włók.	6.536,3	-	6.536,3
Do przeniesienia:	71.531,9	97.228,9	168.760,7

Grupa towarowa	Gdynia	Gdańsk	Razem
Z przeniesienia:	71.531,9	97.225,8	168.756,7
IX. Spączek i unia	125,9	-	125,9
X. Inne i wyroby	7.575,0	10.642,3	18.217,3
XI. Papier i wyroby	3.742,6	695,4	4.438,0
XII. Wyr.kam., porc. i szkl.	125,6	59,8	185,4
XIII. Metale i wyroby	5.187,3	401,2	5.588,5
XIV. Maszyny i sprz. elek.	2.317,1	-	2.317,1
XV. Środki transport.	646,8	-	646,8
XVI. Narzędzia precyz.	66,9	-	66,9
XVII-XX. Różne	67,4	0,1	67,5
K o z o s t :	91.386,5	109.027,5	200.414,1
W poprz. mies.	125.591,9	139.976,1	265.570,0
W listopadzie r. 1947	106.559,0	108.345,9	214.904,9

Spadek przywozu w porównaniu z poprz. mies. w Gdyni wynosi 27,2% w Gdańsku 22,1%, różnica ta wynika z tego, że przez Gdańsk przyszło w ub. mies. tylko 9,8% drobnicy, podczas gdy w mies. sprawozd. 32,0%. Spadek ogólnego przywozu w porównaniu z poprz. mies. dotyczy tylko towarów masowych, natomiast przywóz drobnicy wzrósł o 29,4%.

W przywozie więc spadły ładunki rudy (na 122.290,5 t z 181.991,8 t w mies. poprz.) oraz nawozów (na 21.550,0 t z 34.161,0 t).

Inne transporty wykazują raczej wyższość: drzewo 18.217,3 t (2.789,8 t), celuloza 4.048,0 t (3.959,4 t), śledzie 162,3 t (567,9 t) itd. Własne połowy 649,2 t ryb i śledzi, wobec 1.128,7 t w poprz. mies.

Udział towarów masowych wynosił w mies. sprawozd. w Gdyni 56,5%, drobnicy 43,5%; do Gdańska przybyło 77,8% towarów masowych i 22,2% drobnicy.

P r z y w ó z przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie r. 1948 (w tonach)

	Gdynia	Gdańsk	Razem
KRAJE EUROPEJSKIE:			
Szwecja	45.219,8	71.893,0	117.112,8
Finia	7.752,1	14.313,7	22.075,8
Norwegia	6.594,3	1.800,0	8.394,3
Anglia	3.368,3	-	3.368,3
Łotwa	2.586,6	-	2.586,6
Dania	843,9	-	843,9
Belgia	648,6	-	648,6
Holandia	202,7	-	202,7
Francja	67,6	-	67,6
Połowy własne	649,2	-	649,2
K o z o s t :	67.943,3	88.006,7	155.950,0
W poprz. mies.	109.757,0	121.025,6	230.782,6
W listop. r. 1947	97.392,6	98.977,6	196.370,2
KRAJE POZANUROPEJSKIE:			
Maroko	7.703,5	9.150,0	16.853,5
Persja	-	11.870,9	11.870,9
Stany Zjedn. A.P.	7.233,9	-	7.233,9
Australia	3.076,1	-	3.076,1
Filipiny	1.625,7	-	1.625,7
Do przeniesienia	19.639,2	21.020,9	40.660,1

Kraj	Gdynia	Gdańsk	Razem
Z przemieszczenia	19.639,2	21.020,9	40.660,1
Unia Półn.-Afryk.	895,2	-	895,2
Kanada	813,8	-	813,8
Malaje Bryt.	508,0	-	508,0
Ekwador	503,0	-	503,0
Indie Bryt.	394,8	-	394,8
Nowa Zelandia	315,4	-	315,4
Meksyk	204,4	-	204,4
Indie Holenderskie	63,9	-	63,9
Bozambik	44,6	-	44,6
Urugwaj	39,8	-	39,8
Argentyna	21,1	-	21,1
Razem:	23.443,2	21.020,9	44.464,1
W poprz.mies.	15.834,9	18.952,5	34.787,4
W listopadzie r.1947	8.541,1	7.529,7	16.070,8
Opólkem:	91.386,5	109.027,6	200.414,1
W poprz.mies.	125.591,9	139.978,1	265.570,0
W listopadzie r.1947	105.937,7	106.507,3	212.441,0

Przywóz pochodził z 25 (w poprz.mies.27) krajów, 9 europejskich (13) i 16 pozaeuropejskich (14). Udział krajów europejskich wyniósł 77,8% wobec 86,9% w poprz.mies., w którym był on wyjątkowo wysoki, dzięki znacznym ładunkom rudy i pirytów ze Szwecji i Norwegii. Gdańsk brał udział w przywozie z trzech krajów europejskich i dwóch pozaeuropejskich.

Z krajów europejskich przywóz z Finlandii do Gdańska był znaczny: poza 2.000,0 t rudy przybyło 5.907,8 t papierówki, 4.683,3 t teciocy, 668,0 t celulozy itd.; przywóz do Gdańska ze Szwecji obejmował 71.893,0 t rudy, z Norwegii 1.800,0 t nawozów sztucznych. W Gdyni pierwszym miejscem również stała Szwecja, skąd, poza stożkami i wielkimi ładunkami rudy (41.008,5 t), przywieziono 535,6 t mleka w proszku, 73,9 t lakierów, 45,6 t przetworów chemicznych, 2.880,0 t celulozy, 77,8 t papieru technicznego, 2.428,1 t okowiu, 65,5 t części samochodów itd. Na drugim miejscu stała Finlandia dzięki ładunkom papierówki - 7.550,7 t i tektury - 211,4 t; dalej Norwegia: 500,0 t celulozy, 2.900,0 t azotniaków i saletry. Anglia, jakkolwiek stoi dopiero na czwartym miejscu pod względem ilości, reprezentuje najbardziej wartościowe transporty: 2,8 t kakao, 11,9 t tranu, 41,4 t przetworów chemicznych, 873,4 t wełny, 30,6 t opor., 129,0 t wolframu, 205,2 t brazu, cenny ładunek 23 kg platyny, 393,6 t części maszyn, 7 samochodów 371,3 t, aparaty medyczne 11,0 t, hełmy górnicze 1,9 t itd. Następne miejsce zajmuje Rumunia, dalej Dania - 21,2 t korzenia ryżowego, 577,9 t margaryny, 102,5 t szmat, 15,9 t bączek, 19,4 t części motorów, 64,7 t części maszyn. Z Belgii przywieziono 23,6 t gumowych pasów napędowych, 52,0 t papierosów, 18,5 t farb; z Holandii 93,3 t rur miedzianych, 11,1 t fibry, z Francji 66,7 t wełny.

Śród krajów pozaeuropejskich pierwsze miejsce zajęło Wroclawo z ładunkiem 16.850,0 t fosfatów, drugie miejsce - Persja, trzecie Stany Zjednoczone, skąd przywieziono: 43,5 t ryżu, 260,5 t skoniwy, 333,6 t gliny mielonej i asfaltu, 11,5 t tranu, 2.636,1 t artykułów żywnościowych, 64,7 t papierosów, 7,2 t mydła, 2.788,7 t bawełny itp. z Australii przybyło 153,4 t fasoli, mięsa, masła, tłuszczów roślinnych, 113,0 t odpadków skóry, 1.406,8 t wełny, z Filipin 1.625,7 t, z Malajów Bryt. 508,0 t kopry, z Indii Holenderskich 61,2 t kruczyny, z innych krajów pozaeuropejskich surowce włókiennicze, miedź, białko emulsiwane.

W y w ó z przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie r. 1948 (w tonach)

Grupa towarowa	Gdynia	Gdańsk	Razem
I. Wytwory roślinne	20.798,9	14.239,4	35.038,3
II. Wytwory zwierzęce	1.843,6	-	1.843,6
III. Wytwory mineralne	347.593,7	409.190,4	756.784,1
IV. Pluszcze	-	486,6	486,6
V. Przetwory spożywcze	15.354,1	16.882,1	32.236,2
VI. Przetwory chemiczne	2.550,7	17,5	2.568,2
VII. Skóry i futra	30,3	73,5	103,8
VIII. Surovice włók. i wyroby	644,6	52,6	697,2
X. Drewno i wyroby	20.318,9	4.339,9	24.658,8
XI. Papier i wyroby	1.474,3	11,3	1.485,6
XII. Wyroby porcel., szkło, fajans	697,1	273,3	970,4
XIII. Metale i wyroby	13.794,3	904,3	14.698,6
XIV. Maszyny i sprzęt elektr.	489,0	507,0	996,0
XV. Środki transportowe	79,1	26,0	105,1
XVI. Narzędzia precyz.	10,8	-	10,8
XVII-XK. Różne	107,4	365,6	473,0
R a z e m :	425.783,8	447.369,5	873.153,3
W poprz. mies.:	422.087,9	431.453,3	853.541,2
W listopadzie r. 1947	375.919,1	434.239,9	810.159,0

Wydóz w mies. sprawozd. wykazuje w Gdyni tylko minimalną zwyżkę w porównaniu w poprz. mies.; w Gdańsku zwyżka ta osiąga 3,7%. W porównaniu z analogicznym miesiącem ub. r. wydóz wzrósł w Gdyni o 13,3%, w Gdańsku o 3,0%. Udział towarów masowych w wydozie w wysokości 85,4% spadł znacznie w porównaniu z poprz. mies. (93,3%), wzrosły natomiast załadunki drobnicowe. W Gdyni udział tych ostatnich wyniósł 18,5%, w Gdańsku 10,8%.

Poza węglem najwyższą pozycję stanowił wydóz zboża, wyjątkowo ożymiony (20.254,6 t, w poprz. mies. 12.709,0 t); również znaczny był wydóz cukru w wysokości 31.479,9 t (2.759,9 t); dalej wymienić należy 1.616,7 t soli kuchennej (2.846,6 t), 7.373,8 t cementu (-), 24.449,9 t tarcicy (20.389,6 t), szkła 817,1 t (321,0 t), wyrobów metalowych 7.597,6 t (9.183,2 t), bakanów 1.393,2 t (808,0 t), sody 1.907,2 t (1.124,4 t), wyrobów bawełnianych 603,6 t (113,4 t), rur 2.718,0 t (2.665,3 t) itd.

W y w ó z przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie 1948r. bez węgla i koksu wg krajów przeznaczenia (w tonach)

K r a j przeznaczenia	Gdynia	Gdańsk	Razem
KRAJE EUROPEJSKIE:			
Z. S. R. A.	13.201,3	16.693,3	29.894,6
Szwecja	13.309,4	1.616,7	14.926,1
Niemcy	6.250,0	7.500,0	13.750,0
Norwegia	8.124,9	5.209,0	13.333,9
Anglia	3.156,4	2.514,0	5.670,4
Holandia	2.162,3	3.077,4	5.239,7
Finlandia	537,7	3.807,1	4.344,8
Dania	3.265,8	486,6	3.752,4
Włochy	1.008,3	-	1.008,3
Francja	517,7	-	517,7
Belgia	450,9	-	450,9
Jugosławia	72,8	26,0	98,8
Cypr	3,7	-	3,7
Grecja	3,6	-	3,6
R a z e m :	52.064,8	40.930,1	92.994,9
W poprz. mies.:	38.399,0	15.863,9	54.262,9
W listopadzie r. 1947	26.591,1	13.519,4	40.110,5

K r a j	przeznaczenia	Gdynia	Gdańsk	Razem
KRAJE POZAEUROPEJSKIE:				
Australia		21.242,4	-	21.242,4
Brazylia		653,3	6.274,5	6.927,8
Argentyna		2.435,0	-	2.435,0
Stany Zjednoczone		866,7	-	866,7
Turecja		738,6	102,5	841,1
Marokko		-	668,9	668,9
Egipt		53,3	313,6	366,9
India Bryt.		113,1	-	113,1
Siam		197,0	-	197,0
Nigeria		68,5	-	68,5
Palestyna		61,2	-	61,2
Hong-Kong		58,7	-	58,7
Unie Płd.-Afryk.		37,9	-	37,9
Jamaika		26,0	-	26,0
Ekwador		23,4	-	23,4
Syria		16,9	-	16,9
Sudan		13,8	-	13,8
Mozambik		10,1	-	10,1
Tanganika		7,8	-	7,8
Chiny		5,6	-	5,6
Wenezuela		5,1	-	5,1
Złote Wybrzeże		3,2	-	3,2
Kamerun		2,9	-	2,9
Kanada		0,6	-	0,6
Liberia		0,5	-	0,5
Kenia		0,5	-	0,5
Guatemala		0,1	-	0,1
R a z e m :		26.642,2	7.359,5	34.001,7
W poprz.mies.:		1.827,9	972,5	2.800,4
W listopadzie r.1947		11.822,0	24.010,2	35.832,2
O g ó ł o m :		78.707,0	48.289,6	126.996,6
W poprz.mies.:		40.226,9	16.836,4	57.063,3
W listopadzie r.1947		38.413,1	37.529,6	75.942,7

Wyróż drobniicy przekroczyły poziom przeszłego miesiąca o 120,5%. Gdańsk wykazał w mies.sprewozd. niezwykle ożywienie. Na 41 (46) krajów, w tym 14 (14) europejskich i 27 (32) pozaeuropejskich, partycy-pował Gdańsk w wywozie do 9 europejskich i 4 pozaeuropejskich. Również w porównaniu z tym samym miesiącem ub.r. nastąpiła bardzo znaczna zwyżka. Udział państw europejskich w wywozie drobniicy w mies.spraw. wyniósł 73,2%, podczas gdy w poprz.mies. osiągnął 95,1%. Pomimo to bezrzędnne liczby wywozu drobniicy do krajów europejskich przekroczyły cyfrę z poprz.mies. o 71,4%.

Handel morski szedł dalej po linii dużego ożywienia i wzrostu wywozu fabrykatów, przy równoczesnym rozwoju eksportu produktów rolnych.

Spośród krajów europejskich do Z.S.R.R. wyszło 29-894,6 t cukru, ładowanego w Gdyni i Gdańsku; do Szwecji wypieziono 2.800,0 t żyta i 2.404,7 t owsa, 101,0 t maki ziemniaczanej, 1.516,7 t soli kuchennej, 299,4 t chemikali, 57,7 t papieru, 7.480,1 t wyrobów metalowych, 85,2 t części maszyn i kotłów itd. Na trzecim miejscu znalazły się Niemcy, wskutek wywozu 13.750,0 t żyta. Czwarte miejsce zajęła Norwegia, dokąd również wyszło zboże, mianowicie 5.209,0 t żyta i 6.570,8 t jęczmienia, 1.509,4 t metali, 25,8 t bawełny. Do Anglii wysłano 861,5 t cebuli, 1.393,2 t bekoni, 320,1 t jaj, 108,7 t jelit, 135,5 t miazgi pomidorowej, 368,8 t cukru, 1.552,5 t tarcicy, 177,6 t papieru i taktury, 75,3 t porcelany, 56,4 t wyrobów baknianych. Do Holandii wywieziono 2.627,4 t tarcicy, 384,9 t grzybów suszonych, 388,2 t cukru, 313,1 t chemikali, 97,4 t papieru,

225,4 t blachy i rur. Następnie wymienić należy wywóz do Finlandii: 2.222,0 t gipsu i cementu, 554,4 t cukru, 862,8 t wyrobów metalowych, 501,3 t sody, 19,7 t narzędzi rolniczych; do Danii 661,9 t tłuszczu, 1.883,0 t jęczmienia, 50,4 t nasion, 31,7 t sody, 11,6 t amoniaku, 1.046,2 t wyrobów metalowych; do Włoch 1.008,3 t cukru; do Francji 499,5 t papieru, 6,8 t szaszyciny itd.

Poza Europą wywieziono: do Brazylii 6.273,8 t cementu, do Marokka 668,9 t ziemniaków, do Egiptu 243,0 t szkła, do Australii 20.165,8 t tarcicy i 1.071,9 t sody, do Argentyny 211,4 t tektury, 2.210,2 t miedzi, do Stanów Zjednoczonych 303,0 t naftaliny, 533,5 t wyrobów barwniarskich, do Turcji 376,1 t żyta, 362,5 t maszyn rolniczych. Do innych krajów wywieziono wyroby metalowe, chemikalia i wyroby barwniarskie.

Tranzyt przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie 1948r. (BIM) W powyższych cyfrach obrotów portowych zawarty jest również tranzyt, w łącznej wysokości 110.302,3 t (wobec 111.563,5 t w mies. poprz., więc o 1,1% mniej). Tranzyt w mies. sprawozd. stanowił 10,3% obrotów. W przybliżeniu wysokości 98.597,0 t (wobec 103.675,0 t w poprz. mies.) osiągnął on bardzo znaczny udział w ogólnym imporcie przez Gdańsk i Gdynię (49,2%); natomiast w wywozie w sumie 11.705,3 t (7.838,5 t), jakkolwiek wyższym niż w poprz. mies., tranzyt odgrywał rolę. Jeżeli jednak odliczy się węgla, to w wywozie drabnicy tranzyt stanowił 9,2% w mies. sprawozd.

Wywóz węgla i koksu (bez bunkru) przez zespół portowy Gdańsk/Gdynia w listopadzie 1948r. wg krajów przeznaczenia (w tonach)

Kraj przeznaczenia	Gdynia	Gdańsk	Razem
Szwecja	76.000,4	44.824,0	120.824,4
Włochy	61.015,3	56.186,2	117.201,5
Finlandia	44.677,7	63.273,9	107.951,6
Dania	6.949,0	84.254,8	91.203,8
Francja	31.640,9	36.525,2	68.166,1
Holandia	16.807,0	41.865,8	58.672,8
Norwegia	23.693,4	17.302,7	40.996,1
Z.S.R.A.	18.908,6	13.973,1	32.881,7
Belgia	18.496,7	14.245,0	32.741,7
Gibraltar	19.156,8	9.092,0	28.248,8
Islandia	8.495,5	-	8.495,5
Razem:	325.841,3	381.502,7	707.344,0
W poprz. mies.:	360.609,3	396.273,7	756.883,0
W listopadzie r. 1947	312.444,5	375.134,1	687.578,6

Wywóz węgla i koksu zmniejszył się w mies. sprawozd. o 6,5% w porównaniu z poprz. mies., podczas gdy wobec listopada 1947r. wykazuje przyrost o 2,9%. Węgla wywieziono 678.516,3 t, koksu, wyłącznie przez Gdańsk, 28.827,7 t.

Na pierwszym miejscu wśród odbiorców węgla i koksu stała Szwecja, drugim zajęły Włochy, następnie Finlandia, Dania, Francja, Holandia, Norwegia, Z.S.R.A. itd. Zniżka wywozu w głównej mierze spowodowały słabe wysyłki do Francji. Natomiast wyższy był niż w poprz. mies. wywóz do Danii, Holandii, a zwłaszcza do Norwegii, Belgii, Gibraltaru i Islandii.

Z a z a d u n e k b u n k r u
w listopadzie 1948r. w zespole portowym Gdańsk/Gdynia wg bander
(w tonach)

BANDERA	Gdynia	Gdańsk	Razem
polska	6.806,9	4.593,0	11.399,9
fińska	4.290,3	3.001,0	7.291,3
duńska	2.068,0	4.847,7	6.915,7
szwedzka	4.017,8	2.540,5	6.558,3
norweska	1.612,5	600,0	2.212,5
włoska	451,0	791,0	1.242,0
radziecka	926,0	105,0	1.031,0
panamska	455,0	532,0	987,0
holenderska	30,0	492,0	522,0
francuska	310,0	-	310,0
angielska	180,0	-	180,0
niemiecka	92,0	72,0	164,0
R a z e m :	21.235,5	17.577,2	38.812,7
W poprz.mies.:	22.343,2	17.253,7	39.596,9
W listopadzie r.1947	25.061,5	21.576,2	46.637,7

W mies.sprawozd. statki 12(17) bander zaopatrzyły się w opałowy węgiel w ilości mniej więcej tej samej co w poprz.mies., natomiast w stosunku do listopada 1947r. nastąpił spadek o 16,7%. Na pierwszym miejscu stała bandera polska, na drugim fińska, na trzecim duńska, szwedzka itd.

Ruch okrętowy w zespole portowym Gdańsk/Gdynia w listopadzie 1948r. (BIM) w mies.sprawozd. przeszły przez oba porty 922 statki o pojemn. 971.077 NRTm, wobec 924 statków o pojemn. 927.016 NRT w poprz.mies., tj. o 4,6% więcej niż pod względem tonażu. Z liczby tej przypadły na wejście 452 statki o pojemn. 468.785 NRT, w porównaniu z 466 statków o pojemn. 458.816 NRT w poprz.mies.; na wyjściu 470 statków o pojemn. 502.292 NRT, podczas gdy w październiku wyszło 467 statków o pojemn. 459.234 NRT.

Przez Gdynię przeszło 481 statków o pojemn. 544.305 NRT, z czego na wejściu było 270 statków o pojemn. 257.476 NRT, na wyjściu 251 statków o pojemn. 286.829 NRT. Wykorzystanie tonażu na wejściu (42,9% załadowanych i 57,1% próżnych) przedstawia się gorzej niż w poprz.mies. (załadowanych 48,2%); za to na wyjściu załadowanie statków (82,7% wobec 17,3%) przedstawia korzystniejszy obraz niż w poprz.mies.

Przez Gdańsk przeszło 441 statków o pojemn. 426.772 NRT, w tym weszły 222 jednostki o pojemn. 211.309 NRT, wyszło 219 statków o pojemn. 215.463 NRT. Wykorzystanie tonażu na wejściu (załadowanych zaledwie 25,3%, próżnych 74,7%), w poprz.mies. (załadowanych 30,9%) przedstawiają się jeszcze gorzej niż w Gdyni; na wyjściu załadowanych statków było 86,1% wobec 87,0% w poprz.mies.

W-15647

Przez G d y n i e przeszły następujące statki w li-
stopadzie 1948r. wg bander

BANDERA	Na w e j ś c i u				Na w y j ś c i u			
	załadowane		próżne		załadowane		próżne	
	ilość	NRT	ilość	NRT	ilość	NRT	ilość	NRT
polska	28	29.349	5	4.397	20	34.434	23	4.705
angielska	6	6.906	2	5.338	4	6.110	3	7.637
duńska	5	8.612	25	21.350	26	36.226	5	1.589
fińska	6	4.940	23	22.370	20	20.753	10	7.012
francuska	-	-	2	3.661	3	4.100	-	-
holenderska	4	212	5	5.509	8	6.420	1	-
norweska	8	18.477	14	15.992	19	21.606	3	3.552
niemiecka	-	-	2	935	2	955	-	-
panamska	-	-	2	9.255	3	12.005	-	-
radziecka	2	2.086	11	11.727	8	14.700	6	935
szwedzka	29	21.173	42	26.712	64	49.816	14	15.328
turecka	-	-	1	1.980	-	-	-	-
włoska	-	-	4	16.757	5	21.001	-	-
amerykańska	4	18.018	-	-	2	9.083	2	8.863
R e z e m :	92	110.473	138	147.003	184	237.209	67	49.620
W poprz. mies.	112	125.757	125	135.197	184	191.972	56	54.882
W listopa- dzie 1947:	120	117.704	90	88.177	194	205.084	27	24.461

Przez G d a Ń s k przeszły następujące statki w li-
stopadzie 1948r. wg bander

BANDERA	Na w e j ś c i u				Na w y j ś c i u			
	załadowane		próżne		załadowane		próżne	
	ilość	NRT	ilość	NRT	ilość	NRT	ilość	NRT
polska	10	26.321	5	4.589	7	15.641	8	14.641
angielska	-	-	2	2.012	1	720	-	-
duńska	5	7.967	52	47.543	55	52.202	4	4.132
fińska	18	10.998	29	22.576	39	29.286	5	2.001
francuska	-	-	1	1.931	1	1.931	-	-
holenderska	-	-	6	10.270	5	7.884	-	-
norweska	1	881	8	5.810	10	7.404	-	-
niemiecka	-	-	2	586	2	586	-	-
panamska	-	-	1	2.025	2	4.942	-	-
radziecka	-	-	7	9.915	6	13.334	1	4.235
szwedzka	5	8.407	64	31.030	67	33.547	1	4.957
włoska	-	-	4	15.779	4	15.643	-	-
argentyńska	-	-	2	3.669	1	2.377	-	-
R a z e m :	33	53.574	183	157.735	200	185.487	19	29.965
W poprz. mies.:	40	64.087	180	142.741	213	182.676	14	29.704
W listopadzie r. 1947:	67	63.709	102	116.090	178	193.463	10	12.963

Ruch pasażerski w zespole portowym Gdańsk/Gdynia w październiku 1948r.

K r a j	Przez GDYNIE		Przez GDANSK		RAZEM	
	Wyjecha- ło do:	Przyje- chało z:	Wyjecha- ło do:	Przyje- chało z:	Wyjecha- ło do:	Przyje- chało z:
Anglii	20	679	-	2	20	681
Holandii	8	-	-	-	8	-
Finlandii	3	4	6	1	9	5
Danii	5	227	5	2	10	229
Szwecji	4	1	2	1	6	2
Belgii	6	15	-	-	6	15
Stanów Zjedn.	218	-	-	-	218	-
Norwegii	-	1	-	-	-	1
Francji	-	-	1	-	1	-
Niemiec	-	1	-	-	-	1
R a z e m :	264	928	14	6	278	934
W poprz. mies.:	213	390	31	10	244	400

Ruch pasażerski w październiku przedstawia w porównaniu z poprz. mies. znaczną zwyżkę, wynikającą z przyjazdu do Gdyni znaczniejszej liczby repatriantów-.

Urządzenia przeładunkowe w zespole portowym Gdańsk/Gdynia w listopadzie 1948r.-(BIM) W listopadzie znajdowało się w eksploatacji 101(94) dźwigów. Z tego w Gdyni czynnych było 58 dźwigów wobec 54 w poprz. mies., w Gdańsku 43 dźwigi w porównaniu z 41 w październiku. Wśród czynnych dźwigów w Gdyni dla przeładunków masowych pracowało w mies. sprawozd. 20 dźwigów (19), dla drobnicy 34 (32); w Gdańsku czynnych było masowych urządzeń 27 (25), dla drobnicy 12 (12); dla przeładunków różnych pracowało w każdym z portów po 4 dźwigi (w poprz. mies. w Gdańsku tak samo, w Gdyni 3). W remoncie znajdowało się 11 dźwigów: 3 z Gdyni i 8 z Gdańska.

Obroty towarowe portu Szczecin w okresie wrzesień-listopad r.1948 (BIL) O g ó l n e o b r o t y towarowe w porcie szczecińskim wraz z jego awanportem Swinoujściem charakteryzuje pewna zmienność w poszczególnych miesiącach. Z bliższej analizy wynika, że przyczyną tej zmienności były w przywozie, nie zaś w wywozie, który w ciągu miesięcy sierpień-listopad r.1948 ma stałą tendencję wzrastającą (w tonach).

	Przywóz	Wywóz	Razem
Wrzesień	61.865,7	245.971,9	305.837,2
w tym tranzyt	27.938,5	924,9	28.863,2
Październik	61.810,1	254.497,7	316.307,8
w tym tranzyt	40.965,8	2.435,4	43.401,2
Listopad	58.027,9	269.950,0	327.977,9
w tym tranzyt	28.466,9	2.341,1	30.808,0

Ponadto we wrześniu przywieziono 638 szt. koni, w październiku 2.564 szt. i w listopadzie 2.050 szt. koni.

Ruch pasażerski zmniejszył się w stosunku do sierpnia i wyniósł w poszczególnych miesiącach:

	Przyjechało		Wyjechało	
Wrzesień - osób	675		567	
Październik "	364		463	
Listopad "	441		1.029	

Obroty towarowe portu szczecińskiego wg grup towarowych (bez transp.)

Grupa towarowa	Przywóz w tonach			Wywóz w tonach		
	wrzesień	październik	listopad	wrzesień	październik	listopad
I. Wytw. rośl.	-	-	-	1.204,1	15,0	6.455,9
II. Wierz., wytw.	2.069,6	3.078,2	576,3	-	-	-
III. Wytw. miner.	22.243,2	36.466,6	24.316,2	240.281,8	249.545,5	255.386,0
IV. Masz. i ol.	31,6	-	8,6	90,4	50,0	-
V. Żrztw. spoż.	-	-	80,0	-	-	-
VI. " chem.	2.650,0	-	85,2	-	112,0	27,0
VIII. Sur. włók. i wyroby	1.203,0	223,2	343,0	52,2	95,7	90,3
IX. Drzewo, wyr.	1,6	-	-	40,2	32,2	-
XI. Papier i wyr.	5.192,1	925,0	3.826,7	-	-	-
XII. Wyr. kam., cer.	30,0	35,0	-	46,0	172,1	2.891,0
XIII. Metale, wyr.	270,3	10,0	32,4	1.224,0	2.012,8	3.569,9
XIV. Masz., apar., sprz. elektr.	184,6	89,9	272,5	90,3	15,7	173,2
XV. Środki transp.	-	-	0,9	-	-	-
XVI. Wagi, apar. prec. instr. pułk.	-	-	-	0,1	-	1,0
XVII-XX. Różne	15,0	11,4	19,2	17,9	11,3	15,7
Łącznie	33.927,0	45.844,3	29.561,0	243.047,0	252.062,3	267.608,9

We wrześniu głównymi pozycjami w przywozie były: ruda żelazna - 18.948,4 t, piryty - 3.017,0 t, tomasya - 2.650,0 t, celuloza - 3.705,7 t oraz śledzie solone - 1.947,0 t; w wywozie: węgiel i bunkier - 239.956,9 t oraz cykorja - 1.185,5 t. W październiku w przywozie: ruda - 33.432 t, piryty - 2.929 t i śledzie solone - 2.580 t; w wywozie: węgiel i bunkier - 243.543 t, sól - 2.680,5 t, żelazo lane - 1.095,9 t. W listopadzie w przywozie: ruda - 20.688 t, piryty - 3.422 t; w wywozie: węgiel i bunkier - 245.770 t, koks - 7.623,8 t, zboże - 6.450 t oraz wyroby szklane i porcelanowe - 2.868,3 t.

Wywóz przez Szczecin (bez tranzytu) wg krajów przetransz. (w ton.)

Kraj przeznaczenia	Wrzesień	Październik	Listopad
Anglia	103,9	-	-
Belgia	-	4.388,4	313,0
Dania	34.226,3	18.317,2	21.822,8
Finlandia	47.468,8	61.188,1	36.727,6
Francja	1.185,5	-	3,9
Grecja	549,0	-	-
Holandia	4.242,0	14.309,4	16.643,0
Islandia	-	313,0	-
Norwegia	28.301,3	18.746,6	33.337,1
Szwecja	126.544,9	133.827,6	158.294,4
T.S.R.R.	247,0	-	-
Zapozatr. statk. polsk.	178,3	972,0	8467,1
Łącznie	243.047,0	252.062,3	267.608,9

Przywóz przez Szczecin (bez tranzytu) wg krajów poch. (w tonach)

Kraj pochodzenia	Wrzesień	Październik	Listopad
Belgia	2.810,8	221,8	410,9
Dania	231,6	2.521,0	279,4
Egipt	271,9	-	-
Finlandia	3.730,1	-	2.327,0
Holandia	97,6	-	-
Norwegia	5.059,1	41,4	2.340,1
Szwecja	20.876,0	37.552,9	23.898,1
Włochy	598,0	-	-
Z.S.B.R.	102,3	-	-
Klasno pokowy morskie	149,6	507,2	305,5
Razem :	33.927,0	40.844,3	29.561,0

Ruch statków w Szczecinie w okresie wrzesień-listopad 1948

a) O g ó ł e m

Miesiąc	Na wejściu		Na wyjściu	
	ilość	NRT	ilość	NRT
wrzesień	223	131.719	237	139.737
październik	284	142.324	271	135.588
listopad	338	151.730	343	158.635

b) wg b a n d e r na wejściu

B a n d e r a	Wrzesień		Październik		Listopad	
	ilość	NRT	ilość	NRT	ilość	NRT
angielska	1	943	-	-	-	-
aliancka	-	-	-	-	2	594
duńska	35	19.736	24	13.817	68	22.945
fińska	27	22.325	34	23.839	24	15.809
grecka	-	-	-	-	1	4.380
holenderska	1	303	3	4.201	-	-
islandzka	-	-	1	1.004	-	-
norweska	21	11.852	15	8.499	21	14.564
polska	13	8.790	16	5.836	16	6.383
szwedzka	123	65.952	190	81.443	206	87.055
radziecka	2	1.818	1	3.695	-	-
O g ó ł e m :	223	131.719	284	142.324	338	151.730

Obroty towarowe w Małych Portach. - (BIM) Obroty towarowe w trzech małych portach łącznie, po poważnym spadku we wrześniu, powoli podnoszą się, nie osierajac jednak cyfry obrotów sierpniowych, które wynosiły 71.189,5 t.

Miesiąc	Małe Porty	Ustka	Darłowo	w tonach
wrzesień	50.247,1	27.732,4	8.391,0	14.123,7
październik	52.830,7	24.332,0	10.438,9	18.059,8
listopad	57.024,5	26.949,5	9.642,0	20.433,0

Tak jak w miesiącach poprzednich, w okresie sprawozd. towarom przekadowywanym w tych portach II klasy był węgiel i bunkier w eksporcie.

Krajami zaopatrującymi się w węgiel i bunkier w poszczególnych portach w okresie sprawozd. były: Szwecja, Dania i Finlandia.

	w tonach		
K r a j	Wrzesień	Październik	Listopad
Szwecja	36.195,9	47.332,8	53.687,5
Dania	6.811,2	2.485,9	2.469,0
Finlandia	7.239,0	3.012,0	868,0
R a z e m :	50.247,1	52.830,7	57.024,5

Ruch statków w Portach (na wejściu)

Wyszczególnienie	Małe Porty ogółem	Ustka	Dartkowo	Łoborzeg
Wrzesień				
ilość statków	140	63	40	37
tonaż w NRT	23.227	13.054	3.679	6.484
Październik				
ilość statków	146	52	44	50
tonaż w NRT	25.779	11.423	4.874	9.482
Listopad				
ilość statków	159	66	43	50
tonaż w NRT	24.638	12.113	4.224	8.301

Poprawa sytuacji na światowym rynku paliw płynnych.-(BIP)
Światowa produkcja ropy w I półroczu 1948 wykazuje wzrost tak znaczny i gwałtowny, jakiego dotychczas jeszcze nie notowano. W ciągu tego okresu światowa produkcja wyniosła ponad 225 mil.t oparycznych, czyli o ok.15% więcej niż w I półroczu 1947. W Ameryce dzienna produkcja wzrosła o 12,3% w stosunku do r.1947, zaś ogólna produkcja w I półroczu 1948 wyniosła 133 mil.t, czyli ok.55% produkcji światowej. Na Środkowym Wschodzie produkcja w I półroczu 1948 wyniosła 25 mil.t wobec ok.17 mil.t rocznej produkcji w poprzednich latach.

Przywóz ropy do Stanów Zjedn.wzrósł w porównaniu z r.1947 o ok.8%, natomiast wywóz tego artykułu ze Stanów Zjedn.zmniejszył się o ok.25%. W związku z tym, jak również ze zmniejszoną konsumpcją paliw płynnych w Stanach Zjedn. w ciągu sezonu letniego 1948, zapasy paliw płynnych w Stanach Zjedn. wzrosły o ok.22% w stosunku do r.1947.

Europejskie kraje importujące ropę zastosowały ograniczenia importowe m.in. w stosunku do tego artykułu, ze względu na trudności dewizowe, co należy uważać za dodatkowy czynnik odprężenia w zakresie światowego popytu na ropę. Nie ulega wątpliwości, że gdyby ceny ropy uległy obniżeniu, zapotrzebowanie na nią państw europejskich wzrosłoby odpowiednio i w ciągu najbliższych kilku lat każda kwota produkcji światowej znalazłaby pewny zbytek.

Z punktu widzenia żeglugi należy, zdaniem "The Motor Ship" (październik 1948r.) oczekiwać dalszej poprawy sytuacji w zakresie podaży ropy, ze względu na perspektywę zastąpienia części eksploatowanego obecnie tonażu norweskigo o napędzie ropowym jednostkami bardziej ekonomicznymi najnowszej produkcji. Tak więc obecnie znajduje się w stałej eksploatacji ok.450 tankowców typu T2 (po 16.000 TDM) oraz 1.500 jednostek typu "Liberty" (po 10.000 TDM), opalanych ropą, które zużywają od 50 do 100% paliwa więcej niż nowoczesne jednostki, które mają je zastąpić. Statki "Liberty" spalają 7,5 mil.t ropy rocznie, tankowce T2 ok.5 mil.t, gdy zaś

zostaną one zastąpione przez nowy tonaż, oszczędność na ropie wyniesie ok. 5 mil. t rocznie, czyli 12-14% całkowitej ilości płynnego bunkru, zużywanej obecnie przez żeglugę.

Ponieważ znawcy przedmiotu nie przewidzieli ani zeszłorocznego ostrego kryzysu w zakresie paliw płynnych, ani tegorocznego odprężenia, "The Motor Ship" zastrzega się przed uważaniem dzisiejszej sytuacji za definitywną, przytacza jednak szereg głosów, z których wynika, że rozbieżność między popytem a podażą zmniejsza się i ceny na ropę wykazują tendencję zniżkową, co pozwala na pewien optymizm również w zakresie zapotrzebowania żeglugi.

Sesja Konferencji Bałtyckiej.-(BIM) Na odbytej w dniu 25 listopada b.r. w Londynie sesji Bałtyckiej i Międzynarodowej Konferencji Morskiej osiągnięto porozumienie z armatorami skandynawskimi co do spornych klauzul czarterpartii dla bałtyckich przewozów drzewa, przyjęto ogólną zasadę, że z chwilą zniesienia przez rząd angielski kontroli tych przewozów załadowcy będą obowiązani do stosowania jednakowych warunków w stosunku do wszystkich statków (angielskich i innych).

Podobnie w związku z przestojami w pld.-afrykańskich portach węglowych przedyskutowano warunki czarterpartii na przewozy do tych portów (a przede wszystkim sporna kwestia opłaty przestojów - demurrage, której regulowania załadowcy ostatnio odmawiali) - dla opracowania nowej, uzgodnionej z obu zainteresowanymi stronami czarterpartii.

Jednym z dalszych punktów obrad były klauzule wojenne czarterpartii; nad potrzebą ich modernizacji dyskutowano już parę lat przed ostatnią wojną. Angielska Izba Żeglugowa opracowała wówczas kilka nowych klauzul, wydanych następnie przez Konferencję Bałtycką pod nazwą Baltwar-clausees. Doświadczenie ostatniej wojny wykazało jednak konieczność rewizji tych przepisów. Toteż, w myśl zgodnej decyzji członków Konferencji, postanowiono opracować całkowicie nowe klauzule, powołując specjalny podkomitet dla realizacji tego zadania.

Specjalnie zainteresowanie wśród konferencji skandynawskich i kontynentalnych linii regularnych wywołał projekt przyjęcia standartowego konosamentu lub pewnej liczby standartowych klauzul jako obowiązujących w konosamentach linii regularnych. Przedyskutowano szczegółowo opracowany wzór takiego konosamentu, z tym, że stworzony dla tego celu podkomitet zajmie się jego wykonaniem i wydaniem w ciągu najbliższych już miesięcy.

Udział bandery amerykańskiej w obsłudze własnego handlu zagranicznego.-(BIM) Sprawozdanie Narodowej Federacji Żeglugi Amerykańskiej, oparte na oficjalnych danych statystycznych, sygnalizuje, że, począwszy od czerwca r. 1948 udział bandery amerykańskiej w obsłudze własnego handlu zagranicznego wykazuje wyraźną tendencję zniżkową. W miesiącu tym statki amerykańskie przewiozły poniżej 40% eksportu amerykańskiego (bez ropy), podczas gdy w czerwcu r. 1947 odsetek ten sięgał jeszcze 51%. W handlu z Anglią i krajami skandynawskimi udział bandery amerykańskiej wahał się stale poniżej 30%.

Jako zasadnicze przyczyny tej sytuacji Federacja podaje taniość siły roboczej na rynkach zagranicznych oraz praktyki dyskry-

minacyjne niektórych bander. Ambitny plan Stanów Zjedn. przewozu własnego handlu zagranicznego na zasadzie "fifty-fifty" przeżył - pomimo koncepcji Marshall'a - poważny kryzys.

Konferencja amerykańskiej floty handlowej.-(BIM) Na dorocznej konferencji amerykańskiej floty handlowej, zwołanej w październiku r.1948 do N.Jorku, skrytykowano długofalowy plan Komisji Morskiej jednokierunkowej rozbudowy floty handlowej, mianowicie tonażu pasażerskiego i taniowego, z zaniechaniem tonażu dla ładunków suchych. Przyjmując, że przeciętny "wiek" statków amerykańskich wynosi obecnie 20 lat, osiągnięcie struktury tonażu handlowego odpowiadającej stanowi z r.1939 możliwe będzie nie wcześniej niż za 20 lat z tym, że roczny przyrost tonażu ustali się na poziomie 57 statków - ok.500.000 TDW.

Klauzule lodowe w ubezpieczeniach morskich.-(BIM) Na angielskim rynku ubezpieczeniowym zarysowuje się coraz wyraźniej tendencja zastąpienia stosowanych dotychczas angielskich warunków ubezpieczeń lodowych systemem skandynawskim. Projekt ten dyskutowany był już przed wojną na konferencji Międzynarodowego Związku Ubezpieczeń Morskich (Cannes - 1937r.).

Dwa te systemy, stosowane najczęściej w ubezpieczeniach morskich, wykazują następujące różnice: polisa angielska traktuje szkody lodowe jak wszelkie inne ryzyka ubezpieczeniowe z tym, że określone są ściśle obszary objęte w sezonie zimowym warunkami klauzuli lodowej. Przy podróży w tych rejonach armator płaci dodatkową stawkę wg taryfy zatwierdzonej przez Joint Hull Committee (której wysokość zależy od warunków lodowych danego roku czy rejonu), ale pokrycie jego polisy (premia) pozostaje nie zmienione.

W praktyce skandynawskiej pokrycie polisy nie obejmuje ubezpieczenia od ryzyka lodowych, które stanowi podstawę odrębnej zupełnie składki i premii, z tym jednak, że armator pokrywa 25% kosztów pokrycia szkody. Wysokość składki zależy od warunków lodowych w danym rejonie. Ciężar dowodu, że szkoda poniesiona podczas podróży przez obszar uznany za lodowy została spowodowana nie lodem, spoczywa na armatorze.

W sezonie zimowym 1947/48 ubezpieczeniowcy angielscy stosowali w stosunku do statków duńskich i szwedzkich system skandynawski, z tym, że specjalne komitety w Danii i Szwecji ustalały wysokość stawek. W ocenie rynku angielskiego eksperzyent ten dał wyniki zadowalające; trzeba więc jednak pod uwagę stosunkowo i godny przebieg zimy. Ubezpieczeniowcy szwedzcy natomiast, stosujący ten system od r.1942, bilansując okres tej praktyki do r.1948 (grudzień) wykazali, że kwota wypłaconych odszkodowań lodowych przekroczyła do 10% sumę wpłaconych składek.

Struktura tonażu angielskiego.-(BIM) Angielski "Shipping World"(CKII, nr.2886) opublikował ostatnio dane dotyczące struktury angielskiego tonażu w posiadaniu armatorów prywatnych. Idą by te nie obejmują statków poniżej 500 BRT, tonażu zarejestrowanego w dominach i tankowców używanych jako zbiorniki portowe.

	1. IV. 1947	1. IV. 1948	1. X. 1948
liniowce	6.236.869	7.146.903	7.298.370
trampy	2.414.558	3.174.348	3.210.982
kabotaż i żegl. mała	1.397.176	1.463.296	1.516.413
tankowce	2.578.519	3.158.866	3.180.448
Razem :	12.627.122	14.943.413	15.206.213

Wielkość tonażu liniowego, tramp. i tankowców na 1. X. 1948 (w BRT)

Wielkość w BRT	Linieowe	Trampy	Tankowce
30.000-	pełnomorskie 245.371		
20.000-30.000	578.644		
15.000-20.000	333.650		
10.000-15.000	1.014.456		
12.000-			100.040
10.000-12.000			675.651
8.000-10.000			1.385.825
7.000-		1.523.378	
6.000-10.000	3.943.683		
5.000-8.000			593.678
6.000-7.000		408.707	
5.000-6.000		622.513	
4.000-5.000		485.444	
3.000-6.000	1.182.566		244.125
3.000-4.000		170.910	
500-3.000	kabotaż		115.436
	statki wielorybnicze		65.693

Największym brakiem w obecnej strukturze floty angielskiej jest niedostateczna liczba trampów małego i średniego tonażu. Grupa statków o wielkości 3-4 tys. BRT, najodpowiedniejszych do obsługi importu drzewa i eksportu węgla w wymianie z krajami skandynawskimi, liczy obecnie zaledwie 170.910 BRT, co zmusza niemieckie niesterstwo do statków czarterowania tego typu tonażu od armatorów skandynawskich. Widoczna dysproporcja między ilością dużych i małych trampów powiększy się jeszcze z chwilą pełnej odbudowy tonażu trampowego armatorów angielskich do poziomu przedwojennego. Stan ten jest konsekwencją niewspółmiernie dużych kosztów budowy i eksploatacji jednostek małych w stosunku do osiąganych zysków.

Zniżkowa tendencja frachtów w przewozach ładunków suchych nie jest, zdaniem żegludowców angielskich, symptomem pełnego zaspokojenia popytu na odciośny tonaż. Angielski tonaż towarowy jest obecnie mniejszy o 1,5 mil. BRT niż w r. 1939.

Biorąc pod uwagę wycofywanie tonażu budowy wojennej, osiągnięcie przedwojennego poziomu jakościowego wymagałoby dalszego zwiększenia tonażu brytyjskiego o 2,5 mil. BRT. Przyjmując utrzymanie wydajności stoczni brytyjskich na poziomie 1 mil. ton rocznie (w tym 30% tonażu tankowca), tonaż angielski osiągnie poziom przedwojenny mniej więcej za 4 lata.

Tonaż światowy obejmuje dzisiaj kilka milionów BRT zdemodernizowanych statków dla ładunków suchych. Eksploatacja tego tonażu jest tylko o tyle unotywowana, że przynosi on wysokie dochody w porównaniu z tonażem nowym, a to dzięki stosunkowo b. niskim

stawkom amortyzacji i ubezpieczeń. Na podstawie ogólnej tendencji modernizacji tonażu i podnoszenia jego konkurencyjności można twierdzić obecnie niemal z pewnością, iż powojenna prosperity w żegludze już minęła i nastąpiło stadium zwykłej, kosztownej eksploatacji.

Mimo takich perspektyw żegludowcy angielscy biją na alarm wobec obserwowanej na stoczniach tamtejszych tendencji spadkowej produkcji. Łączna przeciętna rozpoczętej budowy, która w r.1946 wynosiła jeszcze 350 tys.t, w r.1947 spadła do 300 tys.t, a obecnie wynosi już tylko 245 tys.t. Natomiast za granicę wzrosła ona z 240 tys.t w r.1947 do 330 tys.t w r.1948. Sytuacja ta jest o tyle zaskakująca, że angielski przemysł stalowy osiągnął obecnie najwyższy w jego dziejach poziom produkcji.

Niemcy zadają odbudowy swej floty handlowej. - (BIM) Hamburski tygodnik "Hansa" (16.X.1948) publikuje dość obszerny artykuł p.t. Czy wolno nam budować statki handlowe? Nie to jest interesujące w tym artykule, że Niemcy chcieliby jak najrychlej zabrać się do odbudowy swego tonażu handlowego i w związku z tym usiłują stwierdzić niewspółmierność swoich "najskromniejszych" potrzeb tonażowych z istniejącymi i obowiązującymi w tym względzie przepisami władz okupacyjnych. Znamienne jest usiłowanie stworzenia podstawy prawnej i moralnej do nieograniczonej odbudowy tonażu handlowego.

Oto autor wspomnianego artykułu stwierdza, że wprowadzie w Protokół Poczdamski z 2.VIII.1945 w cz.B, pkt.11, czytany: "Produkcja wszelkich typów samolotów i statków morskich będzie zakazana" - ale ten zakaz następnie nie został nigdzie sformułowany. Mimo iż Plan Przemysłowy z 28.III.1946 w rozdziale 3 wyraźnie ten zakaz formułuje, jednak, zdaniem autora artykułu, Plan Przemysłowy nie ma charakteru ani ustawy, ani zarządzenia, ani dyrektywy o charakterze obowiązującym, ponadto zaś jego klauzule opracowane były pod kątem gospodarki niemieckiej jako jednolitej całości, tymczasem rozwój spraw poszedł po innej linii. Plan Przemysłowy z r.1947 nie zawiera już, jakoby, wyraźnego zakazu budowy statków handlowych. W rezultacie więc autor niemiecki stawia tezę, że nie można znaleźć żadnej podstawy prawnej dla zakazu budowy nowego tonażu handlowego przez Niemcy. Należałoby więc tylko powołać specjalną komisję techniczną, której zadaniem byłoby kontrolowanie planów budowy, celem stwierdzenia, że budowane statki są wyłącznie statkami handlowymi. Poza tym należałoby, zdaniem autora, "pozostawić rozwojowi gospodarczemu to, jakich statków gospodarstwom niemieckie potrzebuje". Oto dzisiejsza postawa żegludowców niemieckich, która niewątpliwie można nazwać postawą ataku, jak zwykle u Niemców - ataku przygotowanego od podstaw.

W toku omawianego artykułu stwierdza się, że obecny stan niemieckiej floty handlowej wynosi 2,5¹ stanu przedwojennego, przy czym większość statków liczy ponad 38 lat wieku. Zarządzenia władz okupacyjnych z 26.IX.1946 w sprawie budowy statków niemieckich, które mają zastąpić niezdatne do eksploatacji jednostki w ramach pozostawionego Niemcom tonażu, zawierają - zdaniem tygodnika "Hansa" - ograniczenia natury technicznej, które wynikają ze względów politycznych i nie są racjonalne ani z punktu widzenia technicznego, ani gospodarczego, natomiast zmierzają do nadania flocie niemieckiej charakteru "przedpotopowego". Wobec

tego "najlepsze co można z tym zarządzeniem uczynić, to zapomniać o nim".

Autor dowodzi, że niemiecka żegluga przybrzeżna w warunkach pokojowej ustabilizowanej gospodarki będzie musiała przewozić rocznie 3 mil.t towarów między portami niemieckimi. Tymczasem zdolność przewozowa tej żeglugi wynosi jakoby zaledwie 4,5 mil.t rocznie. Pozostaje jeszcze zagadnienie żeglugi europejskiej i transoceanicznej.

W związku z tym autor postuluje przede wszystkim zastąpienie jednostek przestarzałych nowymi oraz uruchomienie dalszych statków w przewozach rudy, węgla itd. Oblicza on, że Niemcy musiałyby w związku z tym produkować 100.000 ERT nowego tonażu rocznie. Ze względu jednak na trudności materiałowe i finansowe, w r.1949 r. program budowy tonażu objąłby "na początek" 50.000 ERT. Jeśli chodzi o techniczne wyposażenie, jednostki te "miałyby odpowiadać nie politycznym, lecz technicznym wymaganiom".

Przewozy żelaza niemieckiego.-(EIM) W. Brytania i Stany Zjedn. zawarły układ w sprawie rozdziału ilości żelaza z zachodnich Niemiec w ramach bezpłatnego eksportu. Po "odpowiednim" uwzględnieniu potrzeb niemieckiego przemysłu stalowego w maju r. 1948 ustalono wywóz ogółem 600.000 t żelaza, w tym 200.000 t do Stanów Zjedn., 300.000 t do W. Brytanii i 100.000 t do innych krajów. Dodatkowo ustalono wywóz 250.000 t, w tym 100.000 t do Stanów Zjedn., celem zrównania ich udziału z udziałem W. Brytanii, 75.000 t dla W. Brytanii i również 75.000 t dla Stanów Zjedn. w charakterze eksportu płatnego. Przypuszcza się, że w ciągu roku od 1.X.1948 do 1.X.1949 ustalono będzie jeszcze dodatkową kwotę 150.000 t żelaza, wobec czego ogólny wywóz zachodnio-niemieckiego żelaza stalowego w ciągu tego roku wyniesie 1.000.000 t.

Frachtowanie tonażu morskiego w obsłudze austriackiej wymiany zagorskiej.-(EIM) Jak donosi tygodnik "Wiener" (28.I.1949), w październiku b.r. powstała w Wiedniu firma pod nazwą Austriacki Kantor Frachtów Morskich, Sp.z o.o., której zadaniem jest zapewnienie Austrii wpływu na frachtowanie tonażu morskiego w obsłudze austriackiego przywozu i wywozu. Jak stwierdza pismo, przywóz do Austrii drogą morską nie jest bez znaczenia dla rynku żeglugszego, zaś stopniowa odbudowa austriackiej gospodarki narodowej przywróci również wywozowi austriackiemu jego dawniejsze znaczenie w tym zakresie. Dotychczas nie było w Austrii centralnego ośrodka dyspozycji frachtowej w zakresie obsługi własnej wymiany zagorskiej, co nie jest zjawiskiem pomyślnym z punktu widzenia gospodarki narodowej. Nowa firma ma być przedsiębiorstwem niezależnym, uwzględniającym w równej mierze potrzeby wszystkich zainteresowanych czynników w Austrii. Zadaniem firmy jest przejęcie wszelkiego rodzaju transportów morskich, w szczególności frachtowanie tonażu dla kadunków całokrętowych, następnie przejęcie w swoje ręce wszystkich agencji i przedstawicielstw armatorów i towarzystw żeglugszych. Instytucja ta nie będzie sama zajmowała się ani spedycją, ani działalnością armatorską.

Obszary wolnocłowe w Triście.-(EIM) Triest dysponuje obecnie dwoma portami wolnymi: Porto Nuovo i Porto S.Andrea, z których

pierwszy jest przede wszystkim portem żeglugi śródziemnomorskiej, drugi zaś żeglugi Środkowego i Dalekiego Wschodu oraz obu Ameryk i Afryki.

Poza tym Argentyna prowadzi pertraktacje z władzami portowymi Triestu o stworzenie tu także własnego obszaru wolnocłowego dla ożywienia wymiany towarowej z krajami o walucie słabszej, na wzór zorganizowanych już poprzednio podobnych obszarów w Kadyksie i Topi nadbrze. Delegacja argentyńska, badająca możliwości wykorzystania Triestu w tym kierunku, podkreśla szczególnie duże możliwości ożywienia stosunków z Polską i krajami basenu dunajskiego.

Strefa wolnocłowa w Genui.-(BIM) Realizacja opracowanego już przed przeszło rokiem planu stworzenia strefy wolnocłowej w Genui napotyka na ciągłe trudności natury organizacyjno-technicznej, jednak konsorcjum portu Genui wspólnie z mediolańską Izbrą Handlową liczy na zwalczenie tych trudności w imię wzmocnienia atrakcyjności Genui. Władze autonomiczne portu planują rozbudowę wolnej strefy. M.in. przewiduje się rozbudowę hangarów do 235.000 m kw. (obecnie 32.000 m kw.), zwiększenie liczby urządzeń przekładkowych (55 dźwigów elektrycznych). Teren strefy wolnej o powierzchni 165.000 m kw. przewidziany jest na budowę przez koncesjonariuszy prywatnych urządzeń przemysłowych i handlowych. Realizacja tych planów potrwa do lat 5.

Możliwości norweskiego przemysłu stoczniowego.-(BIM) O znaczeniu dla norweskiej gospodarki narodowej w jej obecnej fazie rozwojowej krajowego przemysłu stoczniowego świadczą następujące cyfry, przytoczone za "The Motor Ship" (przebiegiem 1948). Dochody netto żeglugi norweskiej wynoszą obecnie ok. 40 mil. funtów szterl. rocznie. Norweskie zamówienia na morski tonaż handlowy opiewają na 2,6 mil. BRT, czyli 1/3 światowych zamówień tonażowych i niemal tyle samo co zamówienia brytyjskie. Z tego ok. 2,2 mil. BRT wartości ok. 150 mil. funtów szterl. przypada na zamówienia dla stoczni zagranicznych (1 mil. BRT dla stoczni brytyjskich) i 400 tys. BRT na zamówienia dla stoczni krajowych, przy czym ta ostatnia cyfra jest co najmniej pięciokrotnie wyższa od odpowiednich cyfr w którymkolwiek z 10 lat poprzedzających ostatnią wojnę. Obecnie znajduje się w budowie na zamówienie norweskie 2,25 mil. TDW tonażu tankowego.

Cyfry te świadczą o znaczeniu żeglugi norweskiej nie tylko dla gospodarki krajowej, lecz również dla światowego rynku żeglugowego oraz dla światowego przemysłu stoczniowego, zwłaszcza w zakresie tonażu motorowego. 30% norweskich zamówień tonażowych przypada na motorowce, a i obecnie stopień motoryzacji żeglugi norweskiej (60%) jest wyższy niż w jakiegokolwiek innej flocie handlowej.

W związku z tym i wobec faktu, że obecna zdolność produkcyjna stoczni norweskich nie przekracza 60.000 BRT rocznie, co odpowiada mniej więcej norweskim możliwościom produkcyjnym sprzed lat 40, powstaje pytanie, czy istnieje możliwość rozbudowy norweskiego przemysłu stoczniowego, celem zwiększenia jego udziału w pokrywaniu zapotrzebowania krajowej żeglugi.

W r. 1906 w Norwegii wodowano 60.774 BRT nowego tonażu i w tym zakresie Norwegia ustępowała wówczas tylko Anglii. Stanow

Zjedn. A.P. i Holandii. W tymże roku w Szwecji wodowano tylko 11.000 BRT (obecna zdolność produkcyjna ok. 200.000 BRT rocznie), w Danii zaś 24.000 BRT (obecna zdolność produkcyjna poniżej 200 tys. BRT). W dziesięciolecie przed pierwszą wojną światową stocznie norweskie wodowały przeciętnie 48.000 BRT rocznie, zaś w 10-lecie przed drugą wojną światową już tylko 31.000 BRT. Zdaniem "The Motor Ship", nie należy liczyć się ze znaczącej ekspansji norweskiego przemysłu stoczniowego w ciągu wiału jeszcze lat, mimo że niektóre stocznie rozbudowują swą produkcję w ostatnich latach, szczególnie w kierunku produkcji większych jednostek (np. tankowce 16.000 t.). Główną przeszkodą w tym zakresie jest brak konkurencyjności stoczni norweskich w zakresie kosztów produkcji, ze względu m.in. na wysoki poziom płac, które przeciętnie dla wykwalifikowanego robotnika w stosunku do godzinę kształtują się następująco: płaca podstawowa 1,53 kr., dodatek w związku z kosztami utrzymania 0,76 kr., dodatek akordowy minimum 0,74 kr., razem 3,03 kr. za godzinę (ok. 3 szyl. 3 pensy). Ponadto należy uwzględnić obowiązujący w przemyśle norweskim 3-tyjodniowy płatny urlop.

Drugim czynnikiem utrudniającym znaczącej ekspansję krajowego przemysłu stoczniowego jest konieczność sprowadzania z zagranicy znacznej części maszyn napędowych i innego wyposażenia dla statków, nawet przy obecnych rozmiarach norweskiej produkcji tonażowej. W związku z tym powstaje plany rozbudowy krajowego przemysłu maszyn okrętowych, których znaczna ilość sprowadza się obecnie z Anglii.

Biorąc pod uwagę obecną zdolność produkcyjną, stocznie norweskie mają obecnie zapewnienia, których wykonanie dokończyć nie będą zatrudnienie na okres 6-letni. Stoczniowcy jednak zapraszają się na to sceptycznie, licząc się z możliwością anulowania znacznej części zamówień w wypadku poważniejszej zniżki stawek frachtowych.

Kontrola przeladunku w Gosteborgu. - (BIA) Przeladunek towarowy w porcie Gosteborg podlega zorganizowanemu przez tamtejszych ubezpieczeniowców systemowi kontroli, którego utrzymanie kosztuje wprowadzając ok. 50.000 kr. rocznie, jednak opłaca się całkowicie. System ten polega na tym, że z chwili wejścia statku do portu powołany kontroler bada stan ładunków, rejestrując jakość i rozmiar szkód; partie towarów uszkodzonych zaznaczają się oddzielnie. Utrzymywana jest także specjalna służba strażnicy ochronnej, która pilnuje całego terenu portu. System ten wpływa poważnie na zmniejszenie kradzieży w porcie, co wpływa na zwiększenie atrakcyjności portu dla ładunków tranzytowych. Jeśli bowiem towar przybywa do portu nie uszkodzony i sprawdzi to oficer kontroli, armator nie odpowiada już za szkody w dalszym transporcie tranzytu.

Podobny system wprowadza się obecnie w Ameryce, Finlandii i Holandii, przy czym w portach fińskich w akcji tej wzięli udział także ubezpieczeniowcy - armatorzy, spedytorzy, maklerzy i przedsiębiorstwa sztauberskie.

Koszty i dochody żeglugi norweskiej. - (BIA) W dochodach żeglugi norweskiej najważniejszą pozycję zajmuje funt sterlinga.

	I półrocze 1947			I półrocze 1948		
	7	mil.funt.	szteterl.	13,5	mil.funt.	szteterl.
dochód w funtach						
" " dolarach	9,5	"	"	9,5	"	"
koszty eksploatacji:						
w funtach	4,4	"	"	6,4	"	"
w dolarach	2,1	"	"	4,3	"	"
koszty remontów:						
w funtach	1,3	"	"	0,8	"	"
w dolarach	0,75	"	"	1,3	"	"

Zestawienie to wykazuje jednocześnie, że funt staje się coraz bardziej "frachtowa" waluta na rynkach świata.

Norweski Minister Handlu, ogłaszając nowy 4-letni program inwestycyjny w celu ożywienia, określił usługę jako najkorzystniejszą z inwestycji. Jednocześnie zwrócił on uwagę armatorów na 3 warunki, które przyczynią się do rozwoju nowych inwestycji w żegludze. Są to mianowicie: 1. szybkość rentowania się kapitału, 2. łatwość znalezienia odpowiedniego personelu technicznego i 3. możliwości zdobycia kredytów zagranicznych.

Konkurencja Kopenhagi i Goeteborga. (BIM) Belgijski "Lloyd Anversois", komentując zarysowującą się coraz wyraźniej konkurencję Kopenhagi i Goeteborga o dominację na Bałtyku, daje kilka ciekawych szczegółów obrazujących możliwości obu portów.

Pokończenie geograficzne Kopenhagi jest bezspornie korzystniejsze. Wskazuje na to m.in. fakt, że w rejonie Kopenhagi, odpowiedniemu zasięgowi 2-dniowej podróży statku o szytkości 10 węzłów, znajduje się co najmniej 40 portów bałtyckich, podczas gdy odpowiedni rejon Goeteborga obejmuje tylko 32 porty. Jednak obroty bałtyckie Kopenhagi tylko nieznacznie przewyższają przekładanki Goeteborga, który przećwił już nawet Hamburg.

Natomiast zdolność przekładankowa Kopenhagi, która osiągnęła poziom przedwojenny, jest trzykrotnie wyższa niż Goeteborga czy Gdyni, mimo że pod względem wyposażenia Goeteborg przewyższa znacznie port kopenhaski, rozporządzając 182 dźwigami (145 w Kopenhadze).

Wolny port Kopenhagi. -(BIM) Obroty wolnego portu Kopenhagi w r. 1945 i 1947 kształtowały się następująco:

	1946		1947	
	cały port	port wolny	cały port	port wolny
Obroty towar. ton	5.127.315	577.706	5.819.568	525.396
Ruch statk. jedn.	15.994	2.032	14.729	2.683
tonaż NRT	4.908.691	1.585.857	6.043.101	2.415.322

Holenderska ocena sytuacji na rynku frachtów morskich. -(BIM) "The Scandinavian Shipping Gazette" (3.II.1948) zabiera szereg ostrzeżeń poglądów szanowanego żegluzowca holenderskiego, C. Verwey'a, na obecną sytuację na rynku przewozów morskich. Na wstępie Verwey stwierdza, że w ciągu ostatnich miesięcy nastąpiło pogorszenie tej sytuacji w wyniku połączonego działania spadku stawek frachtowych i wzrostu kosztów eksploatacyjnych. Stwierdza on jednak, że przyczyn tego stanu rzeczy nie należy w tak wielkim stopniu, jak się przewodzi czyni, upatrywać w trudnościach dowizowych, tzn. w braku dolarów. Jego zdaniem, sprawa ta ma szersze i bardziej złożone podłoże. Oto w cor z większą mierze tzw. "rynek sprzedaw-

cy" staje się dla wielu towarów "rynkiem nabywcy". Świadczy to wprawdzie o pomyślnym zjawisku odbudowy produkcji światowej, z drugiej strony jednak stały wzrost podaży nie w każdym wypadku napotyka na odpowiedni wzrost popytu. Spostrzeżenie to odnosi się również do żelaza. Dzięki oddaniu do eksploatacji szeregu nowych statków oraz dzięki postępowi w zakresie reparacji statków, obserwuje się stały wzrost podaży tonażu, podczas gdy dawniejszy nie zaspokojony pęd tonażowy, powodujący stały wzrost stawek, należy już do przeszłości. Drugim ważnym czynnikiem są ograniczone wymiary światowej wymiany towarowej. Cały szereg ośrodków, które dawniej odgrywały poważną rolę w zakresie handlu, przemysłu czy rolnictwa, został obecnie z tej wymiany wyeliminowany. Stosowany obecnie powszechnie system dwustronnych umów handlowych również nie sprzyja ożywieniu światowej wymiany. W podobnym kierunku działa stan napięcia politycznego w dzisiejszym świecie. Tak więc, poza względami monetarnymi, cały szereg podstawowych czynników ponosi odpowiedzialność za obecną sytuację na rynku przewoźów morskich.

Równocześnie jednak, zdaniem przedstawiciela żelaza holenderskiej, na tym nie ustabilizowanym rynku zaczyna zarysowywać się pewna tendencja ożywienia. Czynnikiem działającym jakoby w przeciwnym kierunku jest wzrost eksportu węgla z Polski, Anglii i Niemiec zachodnich, w wyniku którego następuje zmniejszenie się wywozu węgla amerykańskiego do Europy, a to znowu powoduje konieczność szukania innego zatrudnienia przez wiele statków pracujących w ub.r. stale i na korzystnych warunkach w obsłudze tego wywozu. Wzmocniona aktywność przemysłu japońskiego, popierana przez amerykańskie władze okupacyjne, może stanowić dla rynku usługowego czynnik pewnego ożywienia. Podobnie ma się rzecz z przewidywanymi na koniec r.1948 poważnymi ładunkami zboża australijskiego oraz tzw. ładunkami marszałkowekimi. Mimo odmiennych przewidywań kół żelazowych, rynek frachtowy tankowców nie wykazał ożywienia w sezonie jesiennym. Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe względy, Verney wyraża obawę, że wykonanie istniejących planów w zakresie budownictwa okrętowego może spowodować powstanie nadpodaży tonażu, nawet gdyby nastąpił wzrost popytu nań.

Modernizacja holenderskiej floty handlowej.-(BIM) Oficjalna statystyka Holenderska wykazuje znaczne tempo modernizacji holenderskiego tonażu handlowego w ciągu r.1947, w którym to okresie flota holenderska powiększyła się ogólnie o 59 jednostek i 667,349 BRT. W powszechnym obecnie wyścigu państw morskich w kierunku zapewnienia swym flotom handlowym jak największej konkurencyjności poprzez ich modernizację Holandia zajmuje pierwsze miejsce, co wyraża się m.in. przesunięciem dotychczasowej górnej granicy wieku statków z 20 do 15 lat. W końcu r.1946 holenderska flota handlowa liczyła 312 jednostek o przeciętnym wieku 15,9 lat. W końcu r.1947 flota ta liczyła 371 jednostek, a jej wiek przeciętny wynosił 15,2 lata. Ten postęp był wynikiem z jednej strony skreślenia z rejestru szeregu starych jednostek, z drugiej strony zaś uzyskania szeregu jednostek nowoczesnych. W r.1947 skreślono 33 jednostki w wieku ponad 15 lat, natomiast tylko 4 jednostki w tym wieku. Liczba statków poniżej 15 lat wieku zwiększyła się o 85, podczas gdy skreślono tylko 5 jednostek z tej kategorii wieku. W końcu r.1947 na ogólną liczbę 353 statków o znanym roku budowy 389 było ponad 15 lat wieku.

Zrodnie z danymi holenderskimi, tempo modernizacji floty holenderskiej będzie musiało być w dalszym ciągu utrzymane na obecnym poziomie, aby nie dopuścić do zwiększenia się tempa starzenia się tej floty. Szczególnie lata po r.1950 mają być pod tym względem krytyczne, toteż przewiduje się na ten okres wzmocnienie sił modernizacji.

Reparacje statków niemieckich na stoczniach holenderskich.-(BIM) Jak donosi oficjalny dziennik morski Belgii "Lloyd Anversois", (7.XI.1948), ostatnio została podpisana między Holandią i tzw.Bizonią umowa w sprawie wykonania na stoczniach holenderskich naprawy ok.50 statków niemieckich o przeciętnym tonażu 1.000 BRT każdy, czyli razem 50.000 BRT. Reparacje te mają być ukończone w sierpniu r.1950. Naprawy w ośmiu kolejowych kolei zachodnio-niemieckich zostały rozdzielone między warianty belgijskie, amerykańskie i austriackie. Jak donosi "Daily Telegraph", amerykańska administracja Planu Marshall'a rozważa projekt uruchomienia stoczni zachodnio-niemieckich, przy czym bierze się pod uwagę jakoby produkcję tonażu wyłącznie dla państw obcych, np. dla Argentyny.

Spadek cen na używane statki morskie.-(BIM) Jak donosi "Lloyd Anversois", ostatnio towarzystwo żeglarskie Bergenske 1/5 sprzedało armatorowi duńskiemu statek s/s "Pollux", 2.400 TDW, zbudowany w r.1921 i zmodernizowany w r.1946. Statek ten oferowano już w r.1947, żądając zań 95.000 funt. szterl., obecnie zań uzyskano zań 65.000 funtów, czyli o 31,5% mniej. W tym samym czasie oferowano na sprzedaż statek s/s "Vesta", 2.170 TDW, zbudowany i zmodernizowany w tych samych terminach co s/s "Pollux". W początku r.1948 żądano zań 90.000 funtów szterl., obecnie sprzedano go za 55-60 tys.funtów.

Rozbudowa portu naftowego w Antwerpii.-(BIM) Na mocy umowy zawartej między belgijskim towarzystwem naftowym "Petrofina" i zarządem portu Antwerpii, "Petrofina" przystępuje do budowy w tym porcie rafinerii ropy o zdolności produkcyjnej 1 mil.t rocznie (gotowych produktów). Koncesja ta przewiduje, że nabrzeże terenu o pow.150 ha, przeznaczonego na tę inwestycję, zostanie wyposażone przez władze portowe w urządzenia europejskie i przeładunkowe dla tankowców wszystkich wielkości (m.in. barki tankowce dla przeładunku bezpośredniego). Zarząd portu planuje ponadto budowę specjalnego basenu naftowego, który zostanie oddany do użytku już w r.1951.

Wobec wzrastającego znaczenia ropy w gospodarce światowej, rozbudowa portu naftowego zwiększy poważnie atrakcyjność Antwerpii, a tym samym jej obroty.

Grecka flota handlowa.-(BIM) W r.stanu na 1 lutego r.1948, 1000 żaglowców greckich liczyli 511 jednostek- 2.565.000 BRT, przy czym z liczby tej 246 jedn.-1.363.000 BRT ukryte jest pod banderami obcymi, mianowicie:

pod banderą panamską	145	statków	-	748.000	BRT
" " kanadyjską	10	"	"	280.000	"
" " honduraską	19	"	"	129.000	"
" " angielską	37	"	"	180.000	"
" innymi banderami	5	"	"	26.000	"

W tonażu przywajęcym pod banderą grecką (265 jedn.-1.202.000 BRT) na statki "Liberty" przypada 98 jedn.-701.000 BRT.

W-15647

Tranzyt szwajcarski w portach europejskich.-(BIL) W żegluga-
wej prasie włoskiej opublikowana została ostatnio opracowana
przez zainteresowaną koła francuskie statystyka procentowa o u-
działu poszczególnych portów europejskich w obsłudze tranzytu
szwajcarskiego:

Porty Morza Północnego	50
Genewa	30
Marsylia	5
Inne porty europejskie	15

Ekspansja żeglugaowa Argentyny.-(BIL) Na stoczni Victors-Ar-
stron's Ltd. w Yarrow spuściono na wodę pierwszy (President Pa-
ron) z trzech zamówionych przez Argentynę statków pasażerskich,
przeznaczonych do szybkiej obsługi połączenia Londyn-Buenos Aires
(porty podrózne - Lizbona, Rio de Janeiro). Są to jednostki lu-
ksusowe o dużej szybkości (Londyn-Buenos Aires 16 dni) o tonażu
14.500 BRT, posiadające obok pomieszczeń pasażerskich (7) o naj-
wyższej klasie także urządzenia chłodnicze (315.000 st.szaf.).
Fakt ten jest szeroko komentowany w żeglugaowej prasie angielskiej,
która podkreśla brak podstaw gospodarczych ekspansji żeglugaowej
Argentyny.

C cały argentyński transport lądowy, morski, rzeczny i powiatowy
ny podlega obecnie skoordynowanej kontroli nowego Ministerstwa
Transportu. Organowi temu podlega więc Państwowa Flota Handlowa,
Państwowa Żegluga Rzeczna, Argentyńska Handlowa Flota Powiatowa
oraz półprywatne towarzystwa lotnicze.

Rozpatrywany przez Tonaras argentyński dekret rządowy prze-
widuje zwolnienie od podatku dochodowego 50% dochodów towarzystw
eksploatacyjnych i rzecznych.

Sprawozdanie roczne (1947) Argentyńskiej Rządowej Agencji
Handlowej, obejmujące zakres swą działalność monopol sprze-
żony zbożem oraz rozbudowę morskiej floty handlowej, wykazuje obo-
ny zysk netto w wysokości 65.000.000 funt.szterl. Kwota ta w 95%
przekazana została na fundusz rezerwy budowy tonażu.

Pięcioletni plan gospodarki Argentyny przewiduje moderniz-
ację portów Patagonii, Buenos Aires i kanałów La Platy.

Wykorzystanie w r.b. tylko 35-50% zdolności przekałunkowej
portów pozostaje w związku ze znacznym spadkiem eksportu zboża ar-
gentyńskich, który w porównaniu z r.ub. zmniejszył się o ok.60%.

Środkowo-amerykańska flota handlowa.-(BIL) Szóstka państw
środkowo-amerykańskich, mianowicie Kuba, Kostaryka, Salwador,
Honduras, Nikaragua i Panama, przystąpiło do założenia wspólnego
towarzystwa żeglugaowego. Akcje tego towarzystwa będą odfektowane
po bardzo niskiej cenie nominalnej obywatelom wymienionych szóst-
ciu państw. Nowe towarzystwo rozpocznie swą działalność z począt-
kiem r.1949.